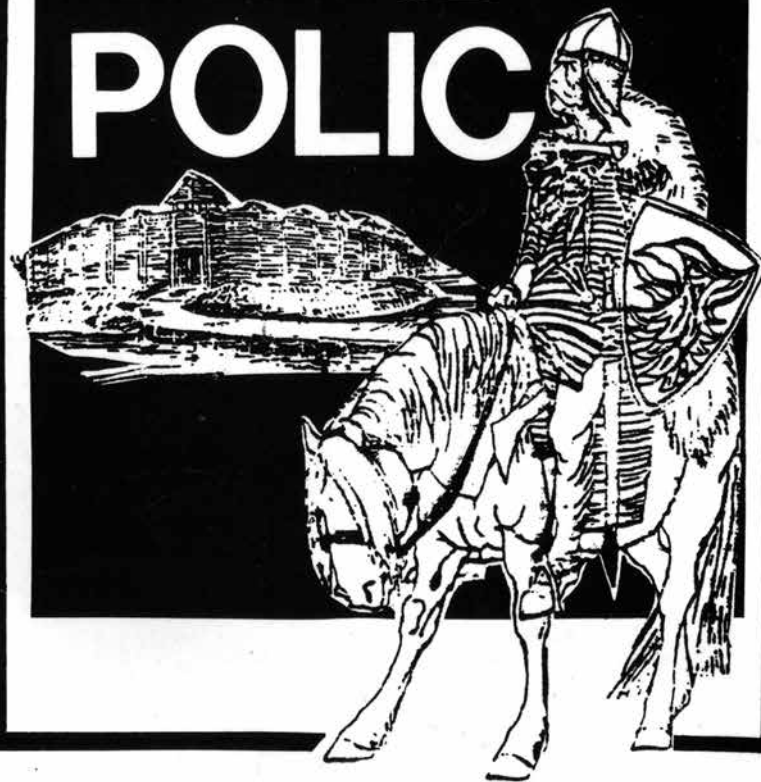


**WIESŁAW GAWĘŁ**

**RYS  
HISTORYCZNY  
POLIC**



## Z a m i a s t w s t ę p u

Oddajemy do Państwa rąk książkę Wiesława Gawła, która powstała w oparciu o publikowanie na łamach "Gazety Polickiej" materiały z naszej przeszłości. Nie jest to praca naukowa, lecz zbiór tekstów dziennikarskich i reporterskich, które - mamy nadzieję - zainteresują mieszkańców naszej gminy. Zdajemy sobie sprawę, że książka zawiera wiele nieścisłości. Postaramy się jednak, aby następne - poprawione i poszerzone opracowanie - zawierało znacznie więcej ciekawych informacji.

Książkę pana Wiesława Gawła - współpracownika naszej redakcji - wydajemy jako dodatek do naszego samorządowego dwutygodnika. W sprawie jej sponosorowania zwracaliśmy się do wielu firm działających na terenie naszej gminy. Niestety, poza Zakładami Chemicznymi, bratniej duszy nie spotkaliśmy. Korzystając więc z nadarzającej się okazji chcemy im za sponsorowanie tej monografii serdecznie podziękować.

---

### Spis treści

Osadnictwo na Ziemi Polickiej	str. 7
Rozwój Polic do 1935 roku	str. 10
Przemysł w Policach w okresie II wojny światowej	str. 22
Police po roku 1944	str. 34
Plany miasta	str. 47
Literatura	str. 49

W i e s ł a w G a w e ł

P O L I C E

---

R y s h i s t o r y c z n y

"Gazeta Policka", Police, 1993.

## Osadnictwo na Ziemi Polickiej

Na szlaku komunikacyjnym Szczecin - Trzebież - Nowe Warpno - w odległości 20 km od centrum Szczecina - nad wąską odnogą Odry - Łarpą leży miasto Police. Jego położenie wyznaczone jest współrzędnymi : 14 st. 27' długości wschodniej od Greenwich, oraz 53 st. 34' szerokości północnej.

Police to wiekowa osada słowiańska, o której początkach nie wspominają nawet najstarsze kroniki. Pierwszą wzmiankę o tych ziemiach i bytujących tam grupach ludności prasłowiańskiej spotkać można u Hrodota (V w. p.n.e.), który określa ludzi zamieszkałych nad dolną Odrą jako plemiona o osiadłym trybie życia. Z uwagi na rolniczą gospodarkę żarową, jaka dominowała w tym okresie, następowało cykliczne przemieszczanie osad. Po zaniku osadnictwa prasłowiańskich plemion kultury łużyckiej, w IV w. p.n.e., na lewym brzegu Odry pojawiła się ludność germańska, a na prawym osiedliła się prasłowiańska ludność tzw. kultury pomorskiej.

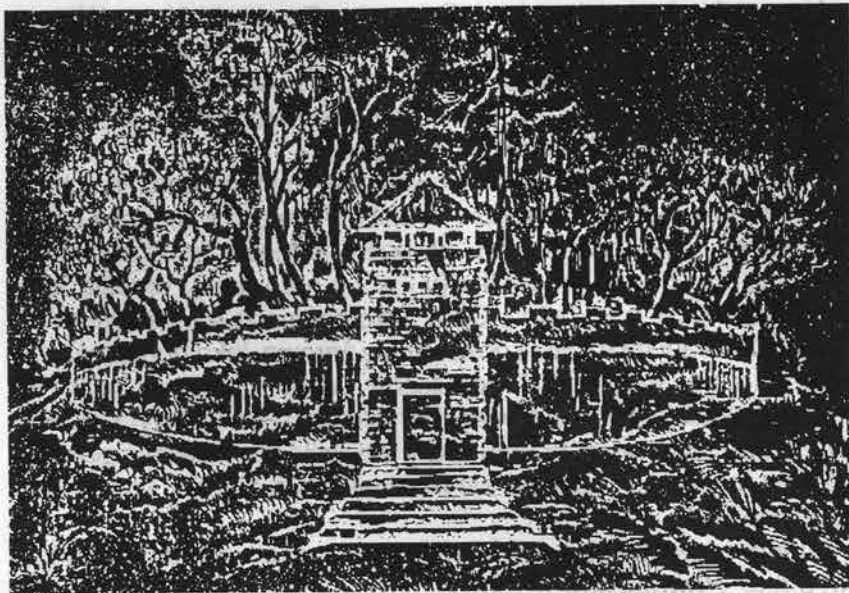
Ludność germańska przebywała w tych okolicach do początku I w. p.n.e. Prowadzone w 1980 roku wykopaliska w rejonie Bolkowa i jeziora Świdwie potwierdziły istnienie kultur ludzkich na ziemi polickiej. Znaleźiska pochodzą z okresu tysiąclecia paleolitu późnego i mezolitu - od czternastu tys. lat p.n.e.

Mieszkańcy osiedli strefy nadmorskiej, do której zaliczono ziemię policką, trudnili się hutnictwem, kowalstwem i hodowlą. Oni to tworzyli silne organizacje plemienne. Dynamiczny rozwój osadnictwa ( w okresie ok. 1000-800 r. przed narodzeniem Chrystusa) plemion pomorskich, wieleckich (tak nazywano plemiona słowian zamieszkujących Puszcę Wkrzańską) i Wkrzanów (od rzeki Wkra) przechodzi okres przemian.

Ich ślady odkryto w Policach na początku XIX w. w trakcie prac wykopaliskowych. W południowej części miasta na linii strumienia Hekelwerksbach (później - Sekwana) znajdował się wówczas wał obronny doliny Odry zwany Górą Zamkową lub Górą Młyńską. Posiadał on kształt podkowy. Tutaj wydobyto szczątki narzędzi i broni z okresu epoki kamiennej i wczesnego średniowiecza. Prawdopodobnie też tutaj znajdowało się cmentarzysko ciałopalne i fragmenty muru obronnego, którego konstrukcja wskazywała, iż był to mur świątyni czyli miejsce kultowe.

Na terenach sąsiadujących znaleziono też urny grzebalne i urny popielicowe. Z biegiem czasu zanika jednak kultura gospodarki

zarowej (uzyskiwanie pól uprawnych poprzez wypalanie lasu), a rozwinęła się hodowla i rybołówstwo. Dało to początek budownictwa grodów i osad.



Ryc. 1 Gród Słowiański na Górze Zamkowej w Policach  
/wrysowany w dzisiejszy stan wzniesienia/.

Najszybciej rozwijały się w tym okresie ośrodki nadmorskie i portowe - wśród których górował: Wolin, Szczecin i Kołobrzeg.

W wieku VII n.e. Police jako ośrodek osadniczy (Ryc. 1) tętni już życiem, o czym świadczą wykopaliska przy obecnej ul. Dębowej. Rozwijało się też rzemiosło, wytwarzane były narzędzia, sprzęt domowego użytku i broń.

Przypuszczalnie, tak jak na całym Pomorzu, panowało tu pogaństwo. Czczono bożka Trzygłowa, a naczelnym bóstwem był Światowid, którego centrum kultu znajdowało się w Arkonie na wyspie Rugii.

Dalsze wieki przyniosły kolejne przemiany gospodarcze i polityczne. Jednym z czynników tych przemian były najazdy Duńczyków na Pomorze w XI i XII wieku, które spowodowały upadek Wolina, którego miejsce zajął Szczecin. Pozwoliło to na ożywienie działalności gospodarczej mniejszych ośrodków, do których należały w tym czasie również Police.

W 1124 i 1128 roku na Pomorze przybyła misja Chrystianizacyjna, na której czele stał biskup Otton z Bambergu. W tym samym czasie nastąpiła również zmiana władzy z oligarchistycznej na mo-

narchistyczną. Okres ten w dziejach określony został jako średniowiecze.



Osada z końca VII wieku

## Police do 1935 roku

Ujście Odry było od niepamiętnych czasów terenem ożywionego ruchu handlowego, kierującego się Odrą z południa na północ oraz drogami lądowymi ze wschodu na zachód.

Wśród średniowiecznych ośrodków handlu szczególnie wybitną rolę odgrywały te miasta, które położone były u ujścia wielkich spławnych rzek.

Po upadku Wolina w XII wieku głównym ośrodkiem handlu w dolnym biegu Odry stał się Szczecin. Założenie jakiegokolwiek miasta poniżej Szczecina musiało być więc z góry skazane na niepowodzenie. Mimo to na początku XIII wieku pojawiają się dokumenty pisane wspominające o istnieniu osady znanej pod nazwą Police.

Nazwa naszej miejscowości wywodzi się od wyrazu "pole", lub "opole". Inne źródła określają ją - od słowa "polie" - względnie "polica", które to w słowiańskim języku oznaczało - bagna, mokradła.

Nazwa miasta była na przestrzeni dziejów wielokrotnie zmieniana przyjmując kolejno formy: Polyz - 1249 r., Poliz - 1249r., Pulitz - 1253 r., Politz - 1253 r., później Police, Polic. Pojawiła się również forma zgermanizowana "Pölitz", oraz po wyzwoleniu w roku 1945 i zatwierdzeniu nazwy przez Komisję Ustalania Nazw Miejscowości w roku 1948 "Police".

W XIII w. Police były wsią prywatną. Jak wskazują dokumenty z lat 1243-59 wieś ta należała do rycerza Bartłomieja uważanego przez wielu za członka rodziny książęcej. Bartłomiej zmarł najprawdopodobniej na przełomie 1259/60 roku - zapewne bezpotomnie, ponieważ już w roku 1260 wieś została przejęta przez księcia szczecińskiego Barnima I zwanego Dobrym. Z jego też rąk Police otrzymały w roku 1260 lokację miasta opartą na prawie magdeburskim.

Obszerny dokument w tej sprawie rozpoczynało następujące zdanie:

*"Wszyscy obecni i na przyszłość żyjący mogą przyjąć do wiadomości, że My szlachetnemu Burmistrzowi i pozostałym mieszkańcom zamysłającym zamieszkać w mieście i je zasiedlić nadajemy 68 podków wraz ze znajdującymi się na nich zaroślami i drzewami w wieczyste władanie".*

Nadmienić należy, że "pomorska podkowa" inaczej "łan", to ob-

szar ziemi zagospodarowany jednym koniem, co odpowiadało w przybliżeniu obszarowi 19 ha.

Wraz z prawami miejskimi Police otrzymały też herb: białą głowę gryfa na błękitnym polu z dwoma zielonymi gałązkami (prawdopodobnie chmielu). Ryc. 2



Ryc. 2 Herb Polic

Barnim lokując miasto na prawie magdeburskim ofiarował mu nie tylko 68 łanów ziemi, ale i dwie wyspy na Odrze zwane: Wopak i Ino. Biorąc pod uwagę fakt, że już wtedy policcy rybacy zbudowali nad Łarpą (część źródeł określa Łarpę jako Policzną) dużą przystań rybacką, książę zezwolił na wolne połowy na Odrze na odcinku jednej mili w górę i jedną milę w dół rzeki.

W tym też czasie gród, który do-tychczas nie posiadał fortyfikacji po- budował umocnienia oraz trzy bramy miejskie: szczecińską, jasionicką i wodną.

Nadanie Policom praw miejskich i przywilejów samorządowych przyczyniło się do dużego napływu osadników i ożywienia życia gospodarczego miasta. Książę rozszerzył też przywileje Policom nadając prawo pobierania cła przy przejeździe przez miasto. Stwo- rzyło to perspektywę zysku z tytułu przewozów przez Odrę.

Ponieważ położenie Polic było lepsze aniżeli Szczecina (bliżej morza) i osada była ostatnim punktem, w którym można było przekroczyć Odrę przed jej ujściem do Zalewu, dlatego przez Police prowadziła dogodna droga lądowa z zachodu na wschód co umożliwiło szybkie bogacenie się miasta.

Ważnym dla miasta aktem było też prawo utrzymywania jatek mięsnych, budowania składu na towary z kramami, korzystania z lasów książęcych oraz zwolnienia ze składek i wszelkich danin.

Posiadłości miasta, w owym czasie, były bardzo obszerne: na północy sięgały do rzeki Jasionicy (uprzednio Gunicy), a na południu graniczyły z wsią książęcą Mścęcino. Prawo aktu lokacyjnego doprowadziło do stabilizacji życia w mieście, a co za tym idzie do szybkiego rozwoju rzemiosła: garncarstwa, tkactwa, szewstwa, budownictwa łodzi rybackich, a także kupiec- twa, hodowli i rolnictwa z dużą produkcją chmielu, rosnącego dawniej swobodnie, a teraz otaczanego szczególną opieką i

dostarczanego miejskim piwowarom jako najlepszy w Księstwie i Europie.

Sytuacja jaka powstała w tej części księstwa, a także rozwój Gryfic i Goleniowa, w dużym stopniu ożywiła życie Polic, które zaczęło wyrastać na konkurenta Szczecina, którego ojcowie miejscy wymusili na władcy pomorskim wyhamowanie rozwoju naszego grodu.

Rozwój Polic niewątpliwie utrudniło też przejście spod bezpośredniej władzy księcia w ręce jego wasali: najpierw Jana i Gotfryda von Greifenberg, a następnie, od 1292 roku, Ottona Drake, brata marszałka dworu Mikołaja von Drake. Samodzielność miasta została więc znacznie ograniczona!

Malejąca ranga dawnej świetności, a także prawdopodobnie klęski żywiołowe sprawiły, że na przełomie XIII i XIV w. tereny podległe radzie miejskiej były wykupowane. W roku 1298 dwaj bracia Hovenerowie ze Szczecina: Gobel i Jan weszli w posiadanie dawnego grodziska i wyspy Wcpek, a mieszczanin Markword nabył od sołtysa polickiego 4 lub 5 morgów z gruntów miejskich. W wykupie posiadłości Polic wziął także udział klasztor augustianów w Gobelenhagen (Jasienicy). Police uzależniały się stopniowo od Szczecina.

Szczególnie niepomyślnym dla Policzan był rok 1321. Za sprawą bowiem księcia pomorskiego Ottona I, 24 marca 1321 roku Szczecin wykupił (zapewne od rycerza von Drake) ich prawa senioralne w stosunku do grodu i uzyskał potwierdzenie tych praw przez księcia. Z tą chwilą Police znalazły się pod bezpośrednią władzą Szczecina i traktowane były na równi z jego wsiami (jako miejsca medialne).

Odtąd też harbem miasteczka stał się herb Szczecina. Miasto utraciło też zupełnie swoją samodzielność, także w sądownictwie kościelnym, kiedy to w roku 1286 biskup kamieński przekazał zwierzchnictwo nad Policami - Szczecinowi - kościołowi N.M.Panny.

Dodatkowo zmienił się również etniczny skład mieszkańców. Do miasta sprowadziło się sporo Niemców i Żydów.

W XIV wieku trudna sytuacja finansowa miasta zmusiła do opuszczenia go przez znaczniejszych mieszczan i zajmowania wysokich pozycji na szczecińskim dworze książęcym (m.in. Albert i Jan z Polic).

Police leżały na granicy Puszczy Wkrzańskiej bogatej w grubego zwierza. Częstym w niej gościem był m.in. książę Bogusław X.

Na wyprawy te zabierał ze sobą młodą żonę Annę, córkę Kazimie-

rza Jagiellończyka oraz doradców, z którymi omawiał plany włączenia księstwa do królestwa Jagiellonów (w Puszczy Wkrzańskiej do dziś kilka starych drzew nazywanych jest Dębami Bogusława).

Wiele złego w rozwoju miasta zrobiły liczne pożary. W roku 1510 spalił się np. ratusz i kościół N.M.Panny oraz liczne zabudowania. Dzięki jednak zabiegom mieszczan szybko dźwignięto ze zgliszcz spalone wcześniej budowle. Już bowiem w roku 1514 kościół, ratusz oraz inne zabudowania wróciły do dawnej świetności.



Ryc. 3 Kościół Najśw. Marii Panny w Rynku w XV w.

Nie ucierpiał natomiast drugi kościół policki p.w. św. Piotra. W jego pobliżu znajdowały się dwa szpitale: - m.in. św. Jürgena - przeznaczony dla biedaków i nieuleczalnie chorych (chowano ich potem na Placu Piotrowym).

Police posiadały w tym czasie również cztery bramy miejskie: Szczecińską albo Młyńską (od strony południowej), Wieżę Środkową - od strony zachodniej, Bramę Chmielową lub Jasienicką - strzegącą miasto od strony północnej i Bramę Wodną zwaną Drzewną. Zniszczoną w czasie wojny Wieżę Środkową rozebrano w roku 1750, a pozostałe przetrwały do początku XIX w.

Na Placu Targowym w każdy piątek oraz w przeddzień Narodzin Matki Boskiej (8 września) odbywały się jarmarki bydłace. Były też w mieście dwa inne rynki.

Ważnym dla Polic był szczególnie rok 1510. W roku tym spisana została tzw. "Księga ławnicza" określająca prawa i obowiązki obywateli grodu. Wspomniana "Księga..." zakazywała i zezwalała m.in.:

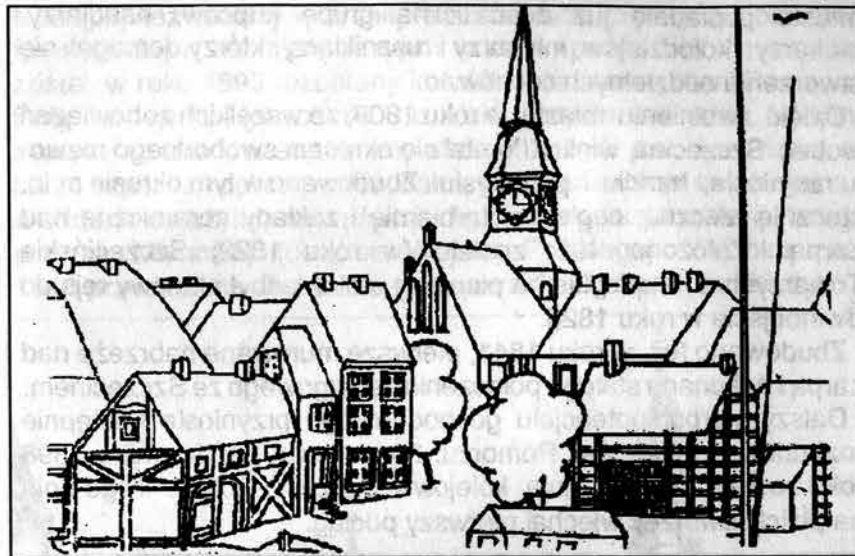
- obywatelom nie wolno podnosić buntu przeciwko władzy zwierzchniej,
- nie wolno też występować słowem i czynem przeciwko Kościołowi,
- szacunek dla kobiet winien cechować zachowanie każdego obywatela,
- uczciwość w rzemiośle i handlu - zasadą postępowania każdego obywatela,
- zaorywanie pola sąsiadowi, to poważne przestępstwo,
- każdy obywatel ma obowiązek utrzymać swój dom i nie wolno mu go nikomu sprzedawać,
- pod surową karą zabrania się gry w karty i upijania się w godzinach odprawiania nabożeństwa oraz zakłócania spokoju na cmentarzu...

Za przestrzeganie praw zawartych w tym "kodeksie cywilnym" ponosiła odpowiedzialność zarówno Rada Miejska jak i obywatele miasta.

W drugiej połowie XVI wieku Police zaczęły ponownie odgrywać ważną rolę w życiu gospodarczym. Rozwijający się bowiem w Szczecinie handel morski potrzebował m.in. drewna na budowę statków.

Police zobowiązane były również od roku 1570 dostarczać Szczecinowi, w razie wojny, uzbrojonych żołnierzy i wozów z końmi. Dalszym zobowiązaniem były obciążenia podatkowe polickiego rolnictwa i handlu oraz uprawa i obowiązkowe zbywanie

chmielu u szczecińskich piwowarów. Późniejszym obowiązkiem Policzan było - od 1623 roku utrzymywanie wojska cesarskiego, które dotarło na Pomorze Zachodnie i do Szczecina. Police musiały więc m.in. zagwarantować kwatery dla 700 żołnierzy (ich



Ryc. 4 Police XVI w. Widok od strony Bramy Wodnej.

utrzymanie w ciągu 2 miesięcy kosztowało mieszkańców aż 6322 florenów).

Jak wykazał spis ziemski w Policach (w roku 1583) było tu 80 zabudowań gospodarskich, dwa młyny wodne, jeden wiatrak, jeden młyn słodowy oraz dwa młyny drzewne (tartaki). Te dwa ostatnie zlokalizowane były na strumieniu Hekelwerkbach - później zwanym Sekwaną. Były też szkoły założone przez Magistrat Szczeciński. Prowadzili je kantor, organista i zakrystianin.

W czasie panowania ostatniego księcia zachodnio-pomorskiego Bogusława XIV wybuchła wojna trzydziestoletnia. Na terenie Pomorza, u ujścia Odry, wylądowali wówczas Szwedzi i w krótkim czasie zajęli Szczecin wraz z okolicą, grabiąc ludność i nakładając wysokie kontrybucje.

Podobna sytuacja powtórzyła się w roku 1716, kiedy wkroczyły tu wojska rosyjskie i cztery lata później (w roku 1720) już na stałe pruskie.

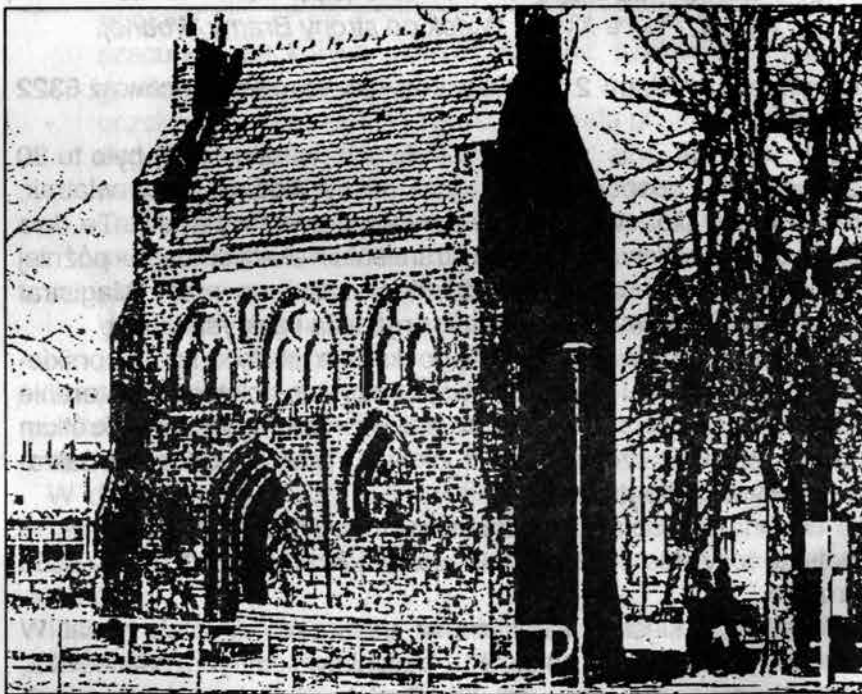
Mimo tych klęsk i kataklizmów miasto rozwijało się nadal. W osadzie znajdowało się 97 budynków krytych dachówką, rozmieszczonych przy trzech długich ulicach, zakończonych bramami miejskimi, oraz wiele zabudowań gospodarczych.

W drugiej połowie XVIII wieku w Policach uruchomiono miejskie browary i gorzelnie. W roku 1775 znajdowało się w Policach aż 17 wytwórni piwa i wód chłodzących. Wyraźnie wzrasta też liczba ludności ( w roku 1782 było tu 970 osób). Pod koniec XVIII wieku miasto posiadało już dość liczną grupę kupców, handlarzy, piekarzy, kołodziejów, młynarzy i rusznikarzy, którzy domagali się stworzenia oddzielnych cechów.

Dzięki zwolnieniu miasta, w roku 1808, ze wszelkich zobowiązań wobec Szczecina wiek XIX stał się okresem swobodnego rozwoju rzemiosła, handlu i przemysłu. Zbudowano w tym okresie m.in. stocznię rzeczną, cegielnię, farbiarnię i zakłady ceramiczne nad Łarpą. Założone też zostało (w roku 1822) Szczecińskie Towarzystwo Kupieckie, a pierwszy statek odbył planowy rejs do Świnoujścia w roku 1826.

Zbudowano też, w roku 1841, pierwsze murowane nabrzeże nad Łarpą i dokonano stałego połączenia żeglugowego ze Szczecinem.

Dalszy wzrost potencjału gospodarczego przyniosła następnie rozbudowa kolei na Pomorzu. Pierwszego października 1898 roku została oddana linia kolejowa Szczecin-Police. Tego dnia na policki dworzec wjechał pierwszy pociąg.



Ryc. 5 Pozostałość po kościele N.M.P.

Nastąpił też rozwój polickiej oświaty. W maju 1862 roku, kosztem 77 tys. talarów, otwarto Królewskie Ewangelickie Seminarium Nauczycielskie.

Pełną niezależność od Szczecina Police uzyskały w roku 1872. Nastąpiły też zmiany w architekturze miasta, czyniąc go bardziej funkcjonalnym na miarę nowych czasów i potrzeb. W ich ramach został w roku 1895 rozebrany kościół Najświętszej Marii Panny w Polickim rynku (pozostała do dziś jedynie zakrystia). W tym samym czasie rozebrany został drugi kościół p.w. św. Piotra, a także szpital z kaplicą przyszpitalną pod wezwaniem św. Jürgena, a oddano do użytku nową świątynię pod wezwaniem Marii Panny przy ul. Młynowej (obecnie Wojska Polskiego). W roku zaś 1910 przedłużona została linia kolejowa do Zigenort (Trzebieży).



Ryc. 6 Kościół p.w. Marii Panny /1895r./

Spornym wydarzeniem było też oddanie do użytku w roku 1906 budynku ratusza państwowego, w którym znalazły się: biura sądu, aresztu, kasy oszczędnościowej oraz tzw. Piwnica Ratuszowa (Ryc. 7). Kilka lat później, w roku 1909, zrekonstruowano Rynek i zabudowano jego zachodnią część. W roku 1910 wybu-



dowano też pierwszą salę kinowo-teatralną i zmodernizowano, w latach 1912-1914, stocznię rzeczną.

Police, podobnie jak inne ośrodki miejskie, wydawały też własną gazetę. Był nią od roku 1876 "Tygodnik Policki" ("Pölitzer Wo-



Ryc. 7 Ratusz - stan 1906r.

chenblatt"). Wcześniej ukazywała się też - chociaż nieregularnie - "Gazeta Policka" ("Politzer Zeitung"). W numerze 50 "Tygodnika Polickiego" datowanym na 28 kwietnia 1914 roku zamieszczony został ciekawy dokument. Był to tzw. "Statut Miejscowy dla ochrony miasta Polic przed jego zeszpeceniem". Statut ten był formą prawa budowlanego stosowanego w XIX wieku. Cytowany dokument zarządzał m.in.:

- na placu Rynkowym, placu cesarza Wilhelma, ulicy cesarza Wilhelma, oraz ulic Wozowej, Wodnej, Rybnej, Mostowej, Młynarskiej, Strzeleckiej, Rycerskiej i Szpitalnej - nie dokonywać zmian budowlanych w architekturze budynków i ulic. Na jakąkolwiek zmianę w architekturze budowli o szczególnym znaczeniu jak: Ratusz, kościół Mariacki czy kaplica w rynku wiążące jest policyjne zezwolenie.
- umieszczenie na terenie całego obszaru miejskiego różnorodnych szyldów reklamowych, gablotek i napisów wymaga policyjnego zezwolenia.
- budynki rozmieszczone przy ulicach wymienionych na wstępie z wyjątkiem placu Rynkowego mogą być przewidziane nie więcej niż dwie kondygnacje (parter i pierwsze piętro).
- przed udzieleniem względnie odmową zezwolenia władze policyjne powinny wysłuchać rzeczoznawcy z magistratu, który uczestniczy w orzeczeniu miejskiej komisji budowlanej.

"Tygodnik Policki" w swoim tytule zawierał obraz godła, trzy bramy miejskie (szczecińską, jasienicą i wodną), a u dołu rok 1260 - datę nadania praw miejskich (Ryc. 8).



Ryc. 8

Police rozwijały się szybko. Z osady o charakterze rolniczym stawały się ośrodkiem przemysłowym. Systematycznie też wzrastała liczba ludności. W roku 1900 Police liczyły już 4415 osób, a w roku 1937 już 5799 osób.

Napływ ludności do miasta, a co za tym idzie rozwój budownictwa, wiązał się z rozwojem służb ochrony mienia - takim jak policja czy straż pożarna. Obszerny budynek straży mieścił się w pobliżu ratusza i został odpowiednio przebudowany. Wodę do pożarów dowożono w blaszanych cysterkach - tzw. dwukółkach, końmi. Podobnie dowożono sikawki i drabiny. Każdy z

członków Ochotniczej Straży Pożarnej posiadał specjalną odznakę.

Bardzo czynną działalność rozwijały też stowarzyszenia - np. "Stary Cech", który wyróżniał się tradycyjnymi uniformami składającymi się z: jasnozielonej kurtki, czarnych spodni i kapelusza z kitą - tzw. "pędzel do golenia".

Corocznie organizowano również latem święto strzeleckie (trwające kilka dni). Określono je mianem "królewskich zawodów". Pochody te z rozwiniętymi chorągiewkami, przy dźwiękach orkiestry, przeciągające ulicami przybranymi girlandami stanowiły ozdobę zakończenia uroczystego tygodnia.

Rozwijała się także turystyka masowa. Organizowane były wycieczki parostatkiem "Pölitz" do Świnoujścia, Wolina i Szczecina, oraz spacerów do "Hali Leśnej", "Szańca", "Dębów Książęcych" (Dębów Bogusława), "Piekielnej Skąły" czy na "Wieżę Bismarcka".

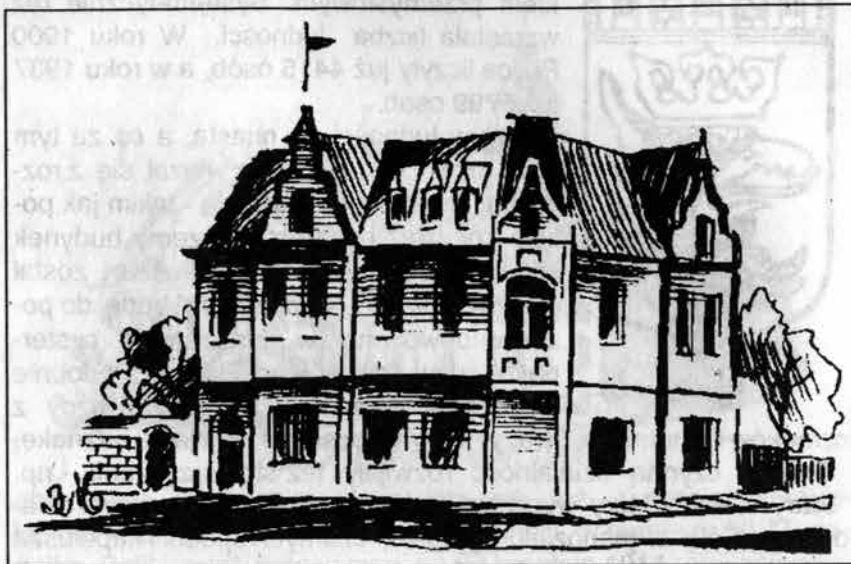
Dużą atrakcją w tym czasie stanowiły ponadto doroczne jarmarki, targi bydłowe oraz cyrk z towarzyszącymi mu karuzelami i huśtawkami i wreszcie dobrze zaopatrzone w jadło i piwo karczmy i gospody.

Rozbudowano też służbę zdrowia. W Policach mieszkało 5 lekarzy, 1 weterynarz, 2 stomatologów. Na Al. Barnima (obecnie Sikorskiego) zbudowano mały szpitalik na kilka łóżek, rozbudowany w roku 1922 dla 40 chorych.

W roku 1908 w budynku ratusza miejskiego rozpoczęli urzędowa-

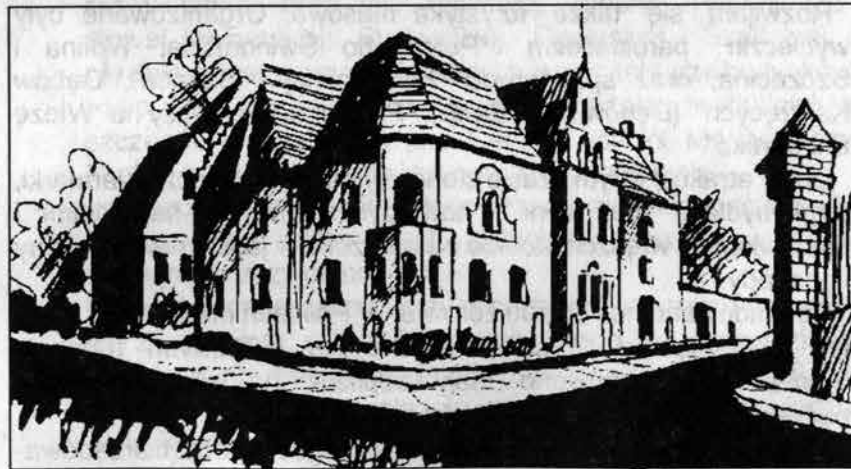
nie: sędzia i urzędnicy sądowi (stałe zamieszkujący w Policach).

W latach 1909 i 1913 Police nawiedziły wielkie powodzie. Wody Odry i Łarpy wdarły się nawet na ulice miasta. Zmusiło to zarząd do podniesienia poziomu szeregu ulic. Rozebrano również stary, drewniany most na Łarpie i zastąpiono go stalowym. Pozwoliło to



Ryc. 9 Dom przy ul. Konopnickiej

na budowę nowego, utwardzonego połączenia drogowego do samego brzegu Odry i na uruchomienie połączenia promem "Randow" z miejscowościami położonymi we wschodniej części Roztoki Odrzańskiej - Stepnicą i Goleniowem i wreszcie linii



Ryc. 10 Kamienica przy ul. Starzyńskiego.

autobusowej "P"- z Polickiego rynku do Szczecina-Gołławia.

W roku 1909 oddano mieszkańcom głównych ulic wodociąg i kanalizację, a po I wojnie światowej zastąpiono gazowe oświetlenie instalacją elektryczną.

Prawdziwie intensywny rozwój miasta nastąpił po roku 1935 - w związku z planami wojennymi Hitlera - kiedy Police ponownie zostały włączone do obszaru "Wielkiego Szczecina" z myślą o budowie tu zakładów benzyny syntetycznej.



## Police w okresie II wojny światowej.

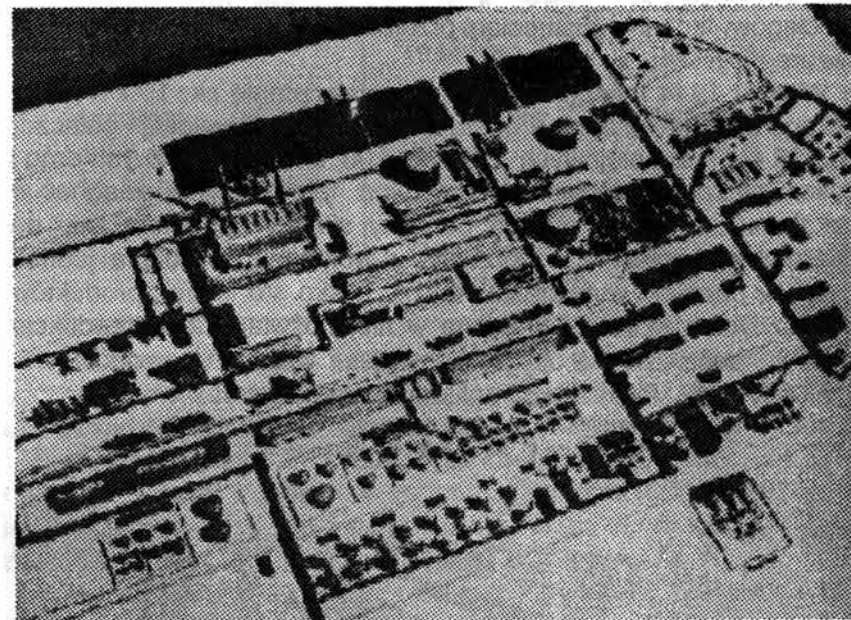
Polickie zakłady benzyny syntetycznej "Hydrierwerke Stettin-Pölitz" miały zapoczątkować szybki rozwój niemieckiego przemysłu chemicznego na Pomorzu. Niemcy nie mając własnych źródeł ropy naftowej, a korzystając z dużych zasobów węgla, już od roku 1900 zajmowały się możliwością przekształcenia paliwa stałego w ciekłe.

W roku 1925 Zakłady Chemiczne koncernu "IG Farben Industrie" w Leunie wyprodukowały z węgla pierwsze tony benzyny syntetycznej. Pracami tymi kierował inż. Friedrich Bergius, który otrzymał za nie nagrodę Nobla. Jego metoda produkcji benzyny z węgla osiągnęła w latach trzydziestych fazę technicznej dojrzałości. Na bazie technologii Bergiusa i doświadczeń koncernu "IG Farben Industrie" w Leunie przystąpiono do budowy dwunastu fabryk benzyny syntetycznej - m.in. w Policach. Wykorzystano tu szczególnie doświadczenia zakładu Norddeutsche Mineralölwerke GmbH - regenerującego paliwa okrętowe, nie do końca zużyte, oraz kadre.

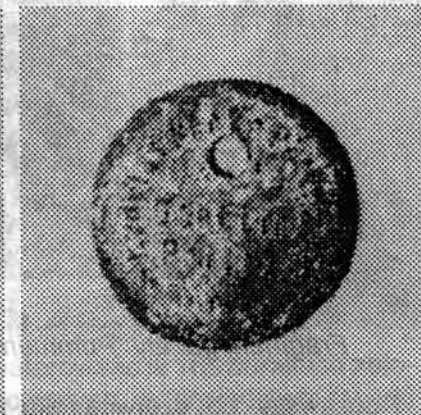
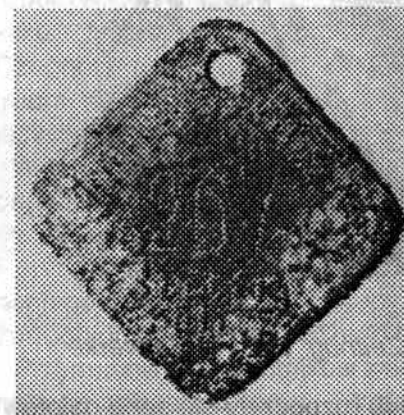
Tak oto w miejscu cegielni, w bezpośrednim sąsiedztwie linii kolejowej Szczecin-Trzebież (na północno-zachodnich terenach miasta), rozpoczęto w roku 1938 budowę doświadczalnej fabryki benzyny.

Nazywano ją Norddeutsche Hydrierwerke AG. Inwestycja ta miała kosztować w latach 1937-1940 2 mld marek. Udział finansowy w tym przedsięwzięciu podjęły trzy koncerny "Amonia-kwerke Merseburg", "D.A.P.G." i "Rhenania Ossag". Czynnikiem decydującym o lokalizacji zakładu w Policach było, tak jak w poprzednich fabrykach, dogodne położenie miasta nad Odrą. Dawало to możliwość dostarczania drogą wodną pozostałości z destylacji ropy naftowej oraz podobnie dogodny transport górno-śląskiego węgla kamiennego. Ważnym powodem był także dostęp do dużej ilości wody odrzańskiej niezbędnej w tym procesie technologicznym.

Wiosną roku 1939, kiedy sprawa wojny była już przesądzona, a plan ataku na Polskę (pod kryptonimem "Fall Weiss") gotowy, siłami sprowadzonych tu Niemców i Czechów rozpoczęto szybką rozbudowę zakładów, którym nadano oficjalną nazwę Hydrierwerke Pölitz - Aktiengesellschaft.



Makieta Hydrierwerke Politz



Marki narzędziowe, którymi posługiwali się robotnicy w fabryce

Produkcję na dużą skalę rozpoczęto w Policach w roku 1940. Stosunkowo szybko udało się wytworzyć w nowych zakładach benzynę lotniczą o wysokiej jakości.

W roku 1944 zakład policki był największym producentem benzyny w całych Niemczech, a produkcja w marcu tegoż roku osiągnęła wielkość 61.200 ton.

Odbываła się ona w instalacji podziemnej i od roku 1942 także na powierzchni, gdzie usytuowano: hale fabryczne, kilometry ru-

rociągów, kominy, taśmociągi przeladowujące węgiel oraz młyny i szeregi cystern.

W roku 1944 fabryka zajmowała powierzchnię ok. 16 km kw, z czego 200 ha otrzymało gęstą zabudowę przemysłową - połączoną 26 km linii kolejowych i blisko 100 km wewnętrznych dróg i ulic. Założona zdolność produkcyjna fabryki miała osiągnąć w skali rocznej 450 tys. ton benzyny syntetycznej wyłącznie na potrzeby niemieckiego przemysłu wojennego. Fabryka jednak oprócz benzyny wytwarzała także blisko sto innych produktów ubocznych - m.in. prowadzono w niej doświadczalną produkcję rakiet - pocisków V-2. Było więc wiele ważnych powodów, aby zakłady stały się ważnym punktem strategicznym.



Fragment gazety "Pommern Zeitung" dot. Hydrierwerke

Począwszy od czerwca roku 1940 rozpoczęły się serie nalotów na fabrykę. Ich nasilenie nastąpiło jednak dopiero w roku 1944. Kolejne naloty w dniach 6 stycznia i 13 lutego 1945 praktycznie wyłączyły Hydrierwerke Pölitz z produkcji. Nie pomogły żadne zabezpieczenia nawet siecią balonów na uwięzi.

Polickie zakłady były bombardowane przez brytyjskie samoloty Royal Air Force i VIII Amerykańską Armię Powietrzną.

Naloty na Police w latach 1940 - 1945 przedstawiały się następująco:

1940 rok	1944 rok	1945 rok
czerwiec 4-5 września 14-15 października 26-27 października	20 kwietnia 29 maja 7 lipca 8-9 sierpnia 21 sierpnia 7 października	6 stycznia 13 lutego

W czasie alianckich nalotów ucierpiało także i miasto. Zniszczony wówczas został ratusz i część śródmieścia. Zburzono też całkowicie 195 domów, a 1000 budynków uległo uszkodzeniu.

Mimo posiadanych rozlicznych schronów przeciwlotniczych ginęli także ludzie. Dokumenty zarządu cementarza nie odzwierciedlają strat, liczba ich musiała być jednak duża, skoro w roku 1944 polecono powiększyć jego teren.

Intensywnie rozwijający się przemysł chemiczny w Policach w latach 1938-1945 potrzebował dużej ilości zmasowanej siły roboczej. W związku z tym wybudowano osiedle robotnicze dla kilku tysięcy ludzi sprowadzonych tu w latach 1938-39 z Czechosłowacji. Byli to przeważnie specjaliści i robotnicy zatrudnieni dobrowolnie przez kilkanaście przedsiębiorstw budujących Hydrierwerke.

Wraz z postępem wojny zatrudniano w Policach coraz więcej osób. Ich ilość w stosunkowo krótkim czasie wzrosła do kilkunastu tysięcy przymusowych robotników i jeńców wojennych z: Polski, Francji, Związku Radzieckiego, Jugosławii, Belgii i innych podbitych krajów Europy. Maksymalnie na terenie Polic zatrudnionych było jednocześnie około 25-28 tysięcy osób.

Przymusowych robotników zakwaterowano w 165 barakach zbiorowego zakwaterowania - rozlokowanych w sąsiedztwie fabryki oraz na terenach sąsiadującej z Policami Jasionicy. Wspomniane baraki zlokalizowane były na terenie czterech dużych obozów pracy. Obok nich istniały jeszcze trzy obozy karne, których liczba więźniów nie jest dokładnie znana.

Działy też filie obozów koncentracyjnych: Stutthof i Ravensbrück. Łączna liczba obozów w Policach nie jest ciągle do ustalenia. Nadal trwają bowiem badania w tym zakresie.

Polickie obozy powstawały w różnym okresie i następowały w nich ciągle zmiany organizacyjne. Nie można więc ustalić wszystkiego zbyt dokładnie. W opracowaniach tych wystąpić więc mogą pewne nieścisłości.

Do grupy obozów, które formalnie podlegały Urzędowi Pracy, a w rzeczywistości nadzór nad nimi miała szczecińska policja państwowa, należały: Dr Dürrfeldlager (później nazwany Nordlager), Wullenweverlager, Tobruklager oraz Pommernlager. Nazwa pierwszego Dürrfeldlager pochodzi od nazwiska doktora Waltera Dürrfelda - członka zarządu IG Farben. Obóz ten powstał



*Praca przymusowa na terenie obozu*

już w maju 1939 roku. Zamieszkiwali go początkowo robotnicy dobrowolni z Czech i Słowacji zatrudnieni w firmie Mitteldeutsche Stahlwerke. Obóz zbudowany był przy szosie wiodącej do Tanowa. Mieścił się początkowo w 12 barakach mieszkalnych i siedmiu gospodarczych (wybudowanych kosztem 350 000 mk). W grudniu 1941 roku został przemianowany na Nordlager. Od czerwca 1940 roku zamieszkiwali go: Belgowie, Francuzi, Holendrzy. W obozie przebywało zazwyczaj od 1000 do 2000 osób. Po jego rozbudowie w roku 1942 (do 28 baraków) liczba jego mieszkańców wzrosła do 2.800 osób.

Nordlager zlikwidowany został w kwietniu 1945 roku, a jego więźniowie wywiezieni w nieznanym kierunku.

Drugi obóz - Wullenweverlager założony został w kwietniu roku 1942 z przeznaczeniem dla robotników pracujących w Norddeutsche Mineralölwerke GmbH. Początkowo mieścił się w pobliżu dworca kolejowego Pölitz - w barakach byłego Reichsarbeitsdienstu (Urzędu Zatrudnienia). Zniszczony został potem przez pożar i pod koniec 1943 roku rozbudowany (kosztem 83 000 mk) - aż do 20 baraków (na terenach przyległych do szosy biegnącej do wsi Siedlice). Mieszkało w nim około 3.000 robotników z krajów zachodnich ( a od roku 1944 także internowani żołnierze włoscy). W Wullenweverlager, oprócz baraków mieszkalnych, zbudowano także budynek administracyjny, zbiorową umywalnię, stołówkę na 500 osób i budynki gospodarcze. Obóz zlikwidowano, podobnie jak pierwszy, wiosną 1945 roku.

Trzecim obozem pracy na terenie Polic był Tobruklager - jeden z większych, usytuowany w pobliżu fabryki i rozciągnięty w kierunku Jasienicy. Jego powstanie datuje się na początek 1943 roku, a jego pierwszymi "mieszkańcami" byli robotnicy z: Francji, Czech, Niemiec i Włoch - a potem z Holandii, Belgii i ZSRR. Obóz był stale rozbudowywany. W roku 1944 liczył 64 baraki, w których zamieszkiwało 9.000 osób. Był to typowy obóz mieszkalny. Ewakuowano go w lutym roku 1945.

Największym i najbardziej znanym obozem pracy w rejonie Polic był Pommernlager. Usytuowany został na terenie przyległym do Hydrierwerke, na północny-zachód od fabryki. Początkowo nazywano go "Baurat Schröderlager" - prawdopodobnie od nazwiska hitlerowskiego radcy budowlanego związanego z jego budową. Pommernlager powstał na przełomie marca i kwietnia 1940 roku, kiedy przywieziono tam pierwsze transporty Polaków z Bydgoszczy, Torunia i Łodzi.

Obóz liczył początkowo zaledwie 10 drewnianych baraków, a jego teren ogrodzony był drutem kolczastym oraz wieżami wartowniczymi i małymi schronami betonowymi. Nad wejściem do obozu widniał duży napis "Pommernlager".

Po Powstaniu Warszawskim, jesienią roku 1944 przybył tu kolejny transport Polaków w ilości 500 osób (w tym czasie obóz składał się już z 52 baraków i blisko 5.000 więźniów).

W czasie nalotów 17 sierpnia i 24 grudnia 1944 roku został prawie doszczętnie spalony, a jego mieszkańców przeniesiono do Tobruklager. Ewakuacja obozu nastąpiła w marcu roku 1945.

Na terenie Polic istniał ponadto, założony w końcu roku 1941,

obóz określany mianem Arbeitkommando - zbudowany przez zakłady Hydrierwerke AG. Oddział roboczy, jakim zasiedlono obóz, składał się z blisko 300 jeńców radzieckich. Nie ma jednak żadnych śladów jakoby ktoś z obozu ocalał.

Obok obozów pracy przymusowej na terenie Polic działały także karne obozy pracy, które formalnie podlegały Głównemu Urzędowi Bezpieczeństwa Rzeszy - tzn. policji niemieckiej. Jednym z nich był Wohnschiff "Bermerhaven".

Obóz mieścił się na statku, który zakotwiczone na jednej z odnóg Odry - Domiąży wiosną 1940 r. Z miasta do statku wiodła polna droga długości ok. 1 km - do miejsca, gdzie na lądzie stałym znajdował się zbiornik - magazyn benzyny syntetycznej dostarczonej rurociągiem z Hydrierwerke.

Od 19 marca 1940 roku więziono tam Polaków - przeciętnie 1000 osób, a jednocześnie zatrudniano ich na terenie fabryki benzyny. Załogę wartowniczą statku stanowili esesmani w liczbie około 50 ludzi.

Pod koniec 1940 roku wydzielono w części dziobowej statku pomieszczenie dla karnej kompanii, w której karę odbywało przeciętnie 100 osób. Tę część obozu jak wskazują dokumenty określano różnie: Umschulungslager Cherterschiff "Bremerhaven", Strafkompagnie Pölitz lub Strafanstalt Pölitz.

Statek "Bremerhaven" spełniał rolę obozu aż do końca 1943 roku, kiedy to został odtransportowany w niewiadomym kierunku. Przedtem jednak, znajdujących się tam więźniów przeniesiono do obozu Pommernlager oraz do budynku zwanego Bau I. Więźniów z karnej kompanii (Strafkompagnie) przeniesiono do istniejącego już w tym czasie innego specjalnego obozu karnego pracy Hägerwelle.

W roku 1943 na Pomorzu Zachodnim znajdowały się jeszcze dwa inne podobne obozy pracy na statkach: "Hamburg" i "Margaretta" - również zakotwiczonych na Odrze w okolicach Szczecina.

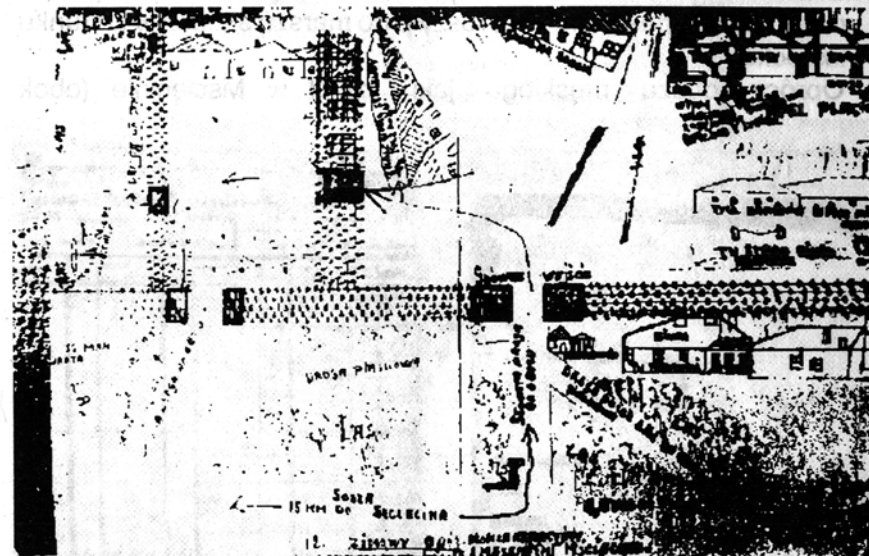
Obok Bremerhaven na terenie Polic znajdował się także karny obóz pracy założony 24 listopada 1941 roku pod nazwą Arbeitserziehungslager "Hägerwelle". Obóz ten został zlokalizowany w pobliżu fabryki benzyny syntetycznej od strony zachodniej. Nazwa jego pochodziła od nazwy geograficznej terenu. Był to typowy obóz karny, ogrodzony podwójnym rzędem drutów, pomiędzy którymi biegały psy policyjne. Na narożnikach znajdowały się wieże wartownicze. Na terenie obozu w stadium początkowym znajdowało się jedenaście baraków mieszkalnych, barak administracyjny, barak gospodarczy, magazyn, kuchnia, łaźnia i izba chorych. Stan liczbowy był bardzo duży, gdyż

w jednym baraku zamieszkiwały 102 osoby. Na środku obozu istniał plac apelowy, na którym organizowano zbiórki i ćwiczenia dla więźniów.

W obozie przebywali: Polacy, Belgowie, Francuzi, Litwini, Rosjanie - przeciętnie kilkaset osób. Ogółem przez obóz przeszło ponad 14 tysięcy ludzi. W odróżnieniu od pozostałych obozów podlegał on wyłącznej kompetencji szczecińskiego Gestapo. Więźniowie byli tu osadzani na czas określony - za rozmaite przekroczenia.

Załoga obozu liczyła 30 esesmanów, którzy decydowali o życiu i śmierci więźniów. W roku 1944 część więźniów z obozu Hägerwelle wysłano transportem do Dachau.

Po bombardowaniu - 26 lutego 1945 roku - podczas którego nastąpiły tam znaczne zniszczenia - pozostałych więźniów przeniesiono do filii obozu koncentracyjnego Stutthof do Mścięcina.



**RYSUNEK WIĘZNIŃ - OBÓZ (MESENTIN)**

Filia obozu Stutthof, jako obozu koncentracyjnego, rozpoczęła swoją działalność w roku 1944. Oficjalna nazwa obozu brzmiała: Konzentrationslager Stütthof - Aussenlager Pölitz. Początki organizowania obozu były związane z obozem karnym Hägerwelle, do którego w dniu 25 czerwca 1944 roku odkomendowano (z obozu Stutthof) grupę więźniów oraz trzy kompanie wartownicze i piętnastu żołnierzy w celu budowy nowego obozu w Mścięcinie.

Obóz wybudowano na terenie przyległym do szosy Szczecin -

Police na terenie opadającym w lekkiej pochyłości w kierunku północno-zachodnim. Wejście do obozu wiodło od strony szosy.

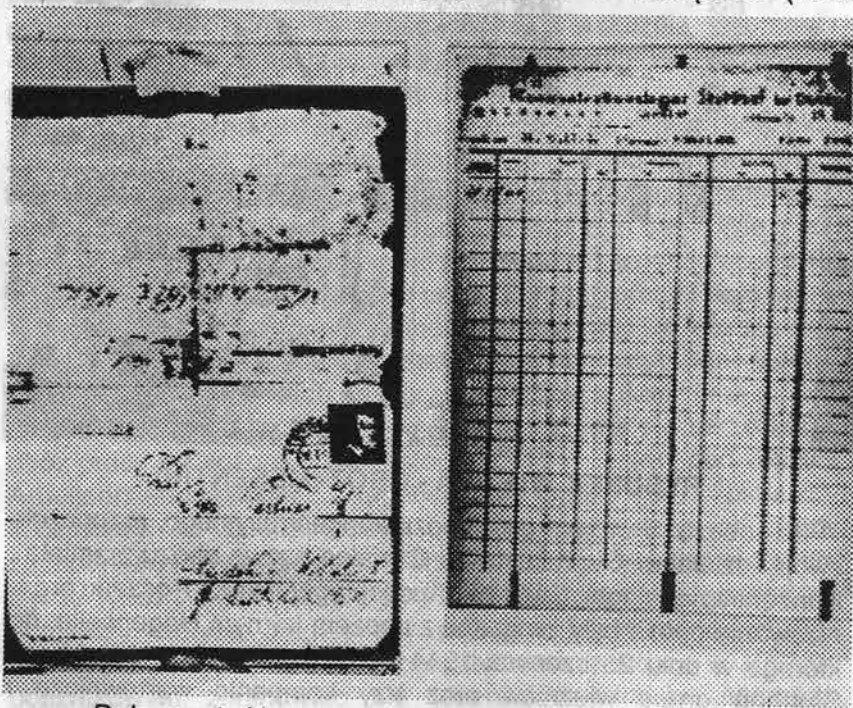
Po prawej stronie wejścia zlokalizowano budynek, w którym mieszkała załoga obozowa oraz mieściła się administracja wraz z trzema obiektami gospodarczymi.

Obóz składał się ponadto z 32 baraków zbudowanych z płyt betonowych usytuowanych w trzech rzędach, oraz kuchni i niewielkiego szpitala.

Liczba więźniów nie była dokładnie znana. Przyjmując jednak, że w jednym baraku mogło mieszkać do 200 osób - to obóz w Mścięcynie mógł pomieścić łącznie około 6.500 ludzi. W obozie znajdowali się głównie Polacy i Rosjanie.

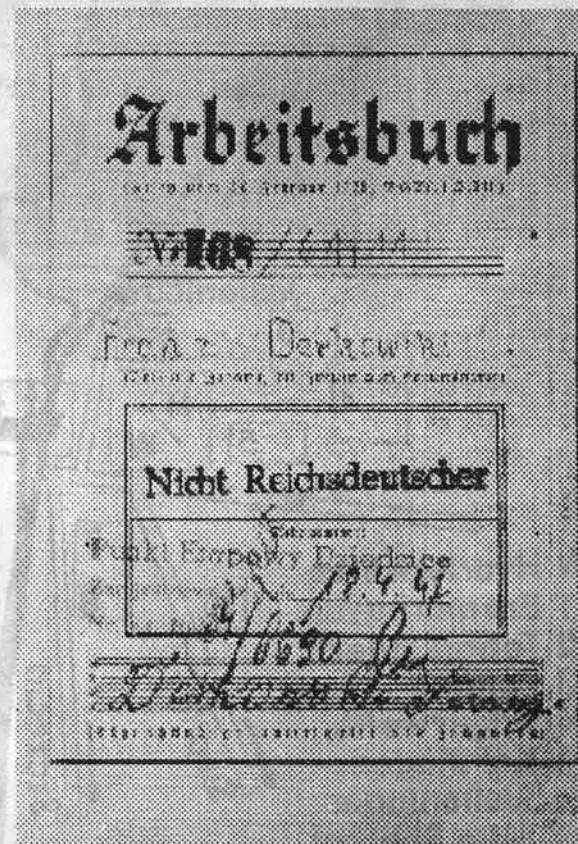
Wraz z postępującymi działaniami ofensywy radzieckiej przystąpiono do likwidacji obozu. W przeddzień ewakuacji esesmani rozstrzelali chorych i niezdolnych do marszu. Pod nadzorem Ukraińców z formacji SS niewiele ponad 400 więźniów w dniu 22 kwietnia 1945 roku ruszyło do marszu śmierci w kierunku Rostocku.

Oprócz obozu męskiego jaki istniał w Mścięcynie (obok



Dokumenty i korespondencja znaleziona w filii obozu Stutthof w Mścięcynie

Aussenkommando Stutthof) wybudowano tam obóz kobiety - z wejściem od strony szosy. Kobięce baraki obozowe zostały zbudowane znacznie później niż obóz męski. Organizacyjnie podlegały prawdopodobnie obozowi Ravensbrück. Przebywało w nich 600 - 800 kobiet. Na terenie obozu znajdował się także drewniany bunkier (o wymiarach 2 x 2 m) wykopany w ziemi, gdzie zamykano więźniarki za karę.



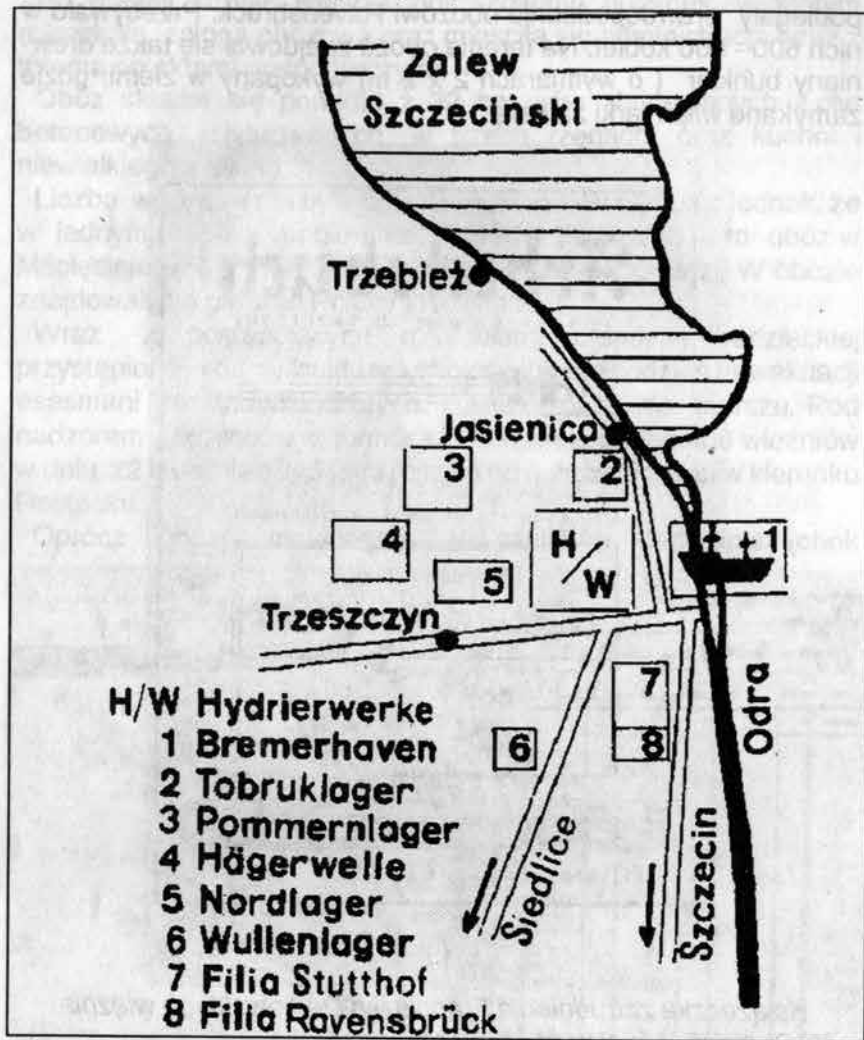
Książeczka zatrudnienia Franciszka Derkowskiego więźnia filii Stutthof - późniejszego mieszkańca Polic

W pobliżu bunkra ustawiono też dwie szubienice. Mimo prowadzonych licznych badań nie udało się ustalić innych szczegółów dotyczących tego obozu.

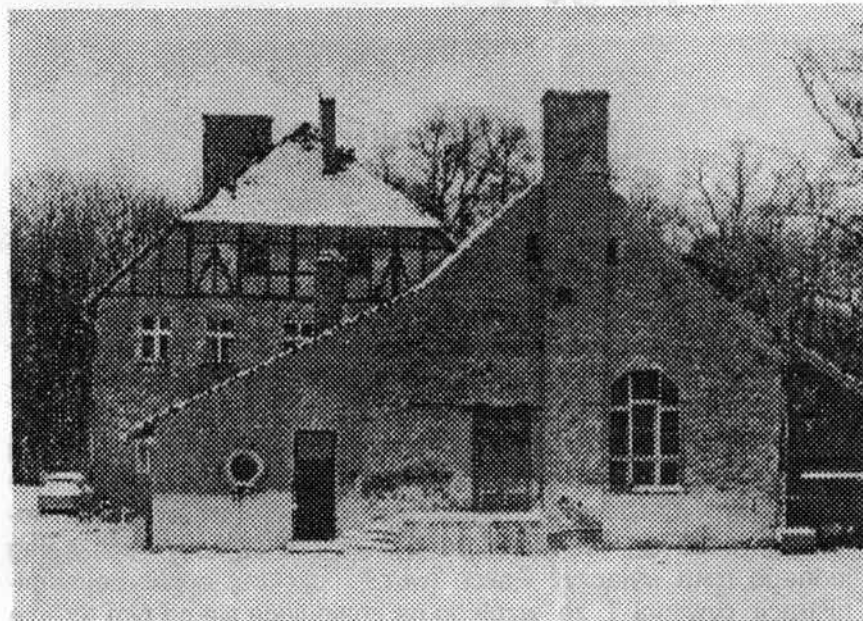
Listę obozów polickich zamyka Bauarbeitsbatalion (BAB).

Był to jeniecki batalion budowlano-robotniczy nr 197 - utworzony z jeńców włoskich. W dniu 1 lipca 1944 roku liczył 994 jeńców (3 miesiące później było ich 985).

Więźniowie wszystkich obozów polickich byli w zasadzie przeznaczeni do pracy w fabryce benzyny syntetycznej lub w przedsiębiorstwach z nią związanych.



Rozmieszczenie obozów na terenie Polic w okresie 1939 - 1945



Budynek komendantury obozu w Mścięcinie (stan w roku 1981)



## Police po roku 1944

Po ponad sześciu latach działalności obozów pracy oraz działalności fabryki Hydrierwerke-Pölitz - w dniu 26 kwietnia 1945 roku na teren miasta wkroczyły oddziały 321 dywizji piechoty (ze składu 116 korpusu armijnego II armii uderzeniowej) - pozostającej pod dowództwem gen. płk. I. Fieduńskiego oraz 8 pułku piechoty wojska polskiego dowodzonego przez płk. H. Lisowskiego.

Police stały się wreszcie wolne.

Tereny, na których leżą Police decyzją konferencji poczdamskiej zostały definitywnie przyznane Polsce. Mimo to naczelne dowództwo radzieckich władz okupacyjnych na terytorium Niemiec zwróciło się do władz polskich z prośbą, aby na przeciąg jednego roku wyłączyć Police (wraz z okolicą) z polskiej administracji cywilnej (ze względu na znajdujące się na tym terenie pozostałości obiektów przemysłu wojennego).

Powstała w ten sposób tzw. "Enklawa Policka", obszar obejmujący również Jasienicę i Trzebież, otoczony ze wszystkich stron przez terytorium polskie.

Od 4 października 1945 roku w Enklawie Polickiej pracowali wyłącznie robotnicy niemieccy sprowadzeni tu ze strefy okupacyjnej i zatrudnieni przy demontażu elementów fabryki chemicznej. Stan ten trwał do 25 września 1946 roku, kiedy to władze radzieckie przekazały miasto i sąsiednie tereny, dotychczas traktowane jako "trofeiny obiekt", nowemu Zarządowi Miejskiemu.

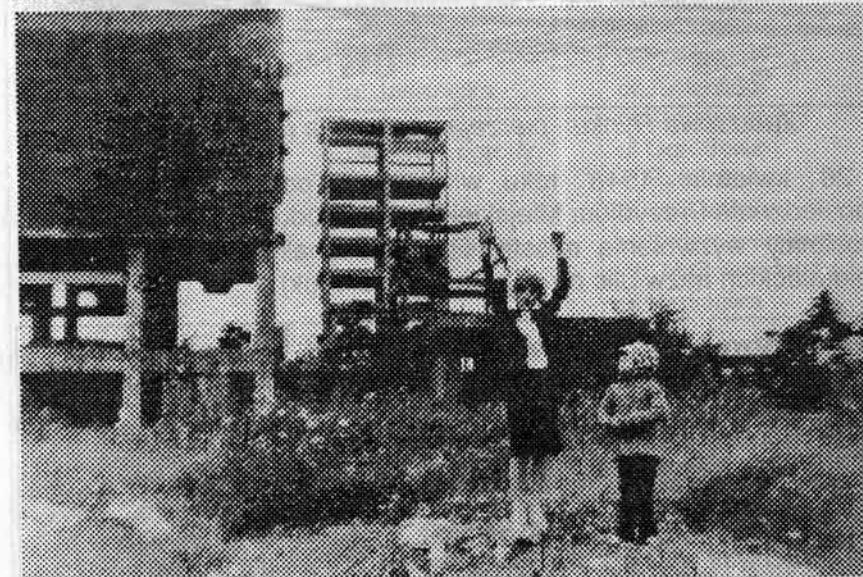
Skutki tego ponad rocznego stanu Police odczuwały długo. Opóźniło to znacznie start do odbudowy. Najpierw naloty alianckie, a potem demontaż instalacji podziemnej dla potrzeb przemysłu radzieckiego i polskiego zubożyły teren zupełnie.

Do wolnego i opuszczonego miasta zaczęło powracać życie. Napływali pierwsi polscy osadnicy. W lipcu 1947 roku zaludnienie miasta wynosiło już 873 osoby, a w 1950 roku 1444.

Ruszył też drobny przemysł miejscowy: kaflarnia i tartak.

Ruiny Hydrierwerke pozostawały natomiast przez kilka lat poza kręgiem zainteresowania przemysłu i spółdzielczości.

W wyniku napływu ludności zaczęto zajmować się odbudową miasta. Sytuacja w 1947 roku była taka, że jeszcze 45-50% obiektów mieszkalnych leżało w zgliszczach na skutek zburzenia lub późniejszej dewastacji.



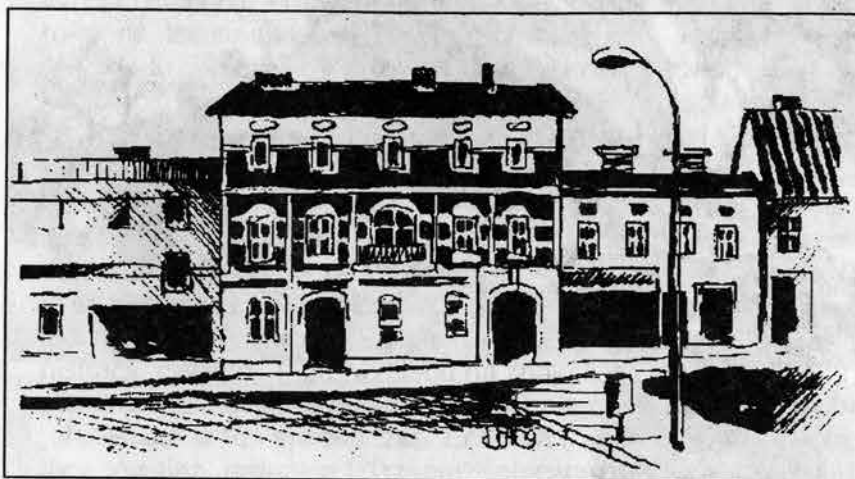
*Widoki fabryki syntetycznej (stan po przekazaniu Zarządowi Miasta)*

Ludzie niezbyt chętnie planowali zostawać tu na dłużej. Szukali raczej miejsca bliżej Szczecina. Mimo to, jeszcze w grudniu 1946 roku, został powołany pierwszy organ władzy ludowej - Miejska Rada Narodowa.

Dla pierwszych osadników zaczęto szybko organizować miej-

sca pracy. W 1947 roku przystąpiono do finalizacji demontażu zniszczonej fabryki benzyny syntetycznej. Zaangażowano do tego mieszkańców Polic, dając im możliwość zatrudnienia i zarobku.

Bardziej przedsiębiorczy obywatele zaczęli uruchamiać pierwsze zakłady rzemieślnicze. Zaczęła się też odbudowa urzędów komunalnych i zniszczonych budynków.



Zabudowa Rynku - pierzeja wschodnia (stan po 1946r.)

26 kwietnia 1948 roku w Policach odbyło się uroczyste posiedzenie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z okazji trzeciej rocznicy wyzwolenia miasta. Radni dokonali na nim m.in. zmian niemieckich nazw ulic na polskie (wykaz obok).

Lp.	Nazwa niemiecka	wolne tłumaczenie nazwy niemieckiej	przemianowana nazwa polska
1.	Baustrasse	ul. Budowlana	ul. Grunwaldzka
2.	Waldstrasse	ul. Leśna	ul. Leśna, ob. ul. Palmowa
3.	Barnimalee	Al. Barnima	ul. Sikorskiego
4.	Schweinemarkt	Rynek Świński	ul. Targowa
5.	Schulstrasse	ul. Szkolna	ul. Szkolna
6.	Hans Mallow Weg	droga H. Malowa	ul. Buczka, ob. ul. Bartłomieja
7.	Bahnhofstrasse	ul. Dworcowa	ul. Kolejowa później ul. Waryńskiego, ob. ul. Batorego
8.	Markt	Rynek	pl. Planu 7-go Października,

9.	Freistrasse	ul. Wolności	ob. pl. Chrobrego
10.	Ritterstrasse	ul. Rycerska	ul. Kwiatowa
11.	Mülenstrasse	ul. Młynowa	ul. Rycerska
			ul. Wojska
			Polskiego
12.	Petryplatz	pl. Piotra	pl. Wolności
13.	Hospitalstrasse	ul. Szpitalna	ul. Szpitalna
14.	Topferstrasse	ul. Garncarska	ul. Emilii Plater
15.	Am Stettiner Toor	do Szczecińskiej Bramy	ul. Mazurska
16.	Am Muhlangrung		ul. Nowopol
17.	Auf der Kampfe	Na wojnę	ul. Słowiańska
18.	Hintenstrasse		ul. Mireckiego
19.	Fuhrstrasse	ul. Furowa	ul. Kościuszki
20.	Wiekstrasse		ul. Konopnickiej
21.	Am Hopfen Toor	do Chmielowej Wieży	ul. Wiejska
22.	Haackstrasse		ul. Mickiewicza
23.	Brückenstrasse	ul. Mostowa	ul. Reymonta
24.	Seminarstrasse	ul. Seminarystyczna	ul. Sienkiewicza
25.	Bugenhagenweg		ul. Dubois
26.	Feldstrasse	ul. Polna	ul. Polna
27.	Jasienitzstrasse	ul. Jasionicka	ul. Jasionicka
28.	Hagenerstrasse		ul. Starzyńskiego
29.	Obergarten	Główne ogrody	ul. Ogrodowa
30.	Fischerstrasse	ul. Rybacka	ul. Rybacka, ob. ul. Dolna
31.	Schanzendamm	Szaniec - tama	ul. Świerczewskiego, ob. ul. Goleniowska
			ul. Kanałowa
32.	Bolwark		
33.	Brückwerdendamm	ul. Wodna	
34.	Adolf Hitler Platz	pl. A. Hitlera	pl. Nieznanego Żołnierza
35.	Ernest Moritz Arndtstrasse	ul. E. Moritz Arndt	ul. Łokietka
36.	Fichtenweg		ul. Sadowa
37.	Freier von Steinstrasse	droga Świerkowa Freiera z kamiennej ulicy	ul. Kordeckiego, później Belojanisa, ob. ul. Kresowa
38.	Gochtenweg		ul. Makuszyńskiego
39.	Gregor Mandelweg	droga G. Mandela	ul. Szarotki
40.	Hindenbergrasse	ul. Hindenburga	ul. Roli Żymierskiego
41.	Horst Wessellstrasse	ul. H. Wessella	ul. Traugutta
42.	Jahnweg		ul. Reja
43.	Johan Palmstrasse	ul. J. Palma	ul. Cicha
44.	Kirchenalee	al. Kościelna	ul. Kościelna,

45.	Kleinsweg	droga Mała	ob. ul. Staszica
46.	Ladestrasse	ul. Skrzyniowa	ul. Mała
47.	Löweweg	droga Lwia	ul. Gołębia
48.	Mittelgarten	Śródogrody	ul. Głowackiego
			ul. Zielona,
			ob. ul. Jablonowa
48.	Plantweidenweg		ul. Torowa
50.	Rohhagenweg		ul. Wiesława
51.	Robert Kochweg	droga R. Kocha	ul. Drzymały
52.	Rudolf Virchowweg	droga R. Virchowa	ul. Hozjusza
53.	Rudolf Voss Alee	al. R. Vossa	ul. Fabryczna
54.	Saaweg		ul. Orłąt
55.	Scharnhorststrasse		ul. Soplicy
56.	Schillerweg	droga Uczniowska	ul. Wielka
57.	Schildstrasse	ul. Tarczowa	ul. Rogowa
58.	Schlageterstrasse	ul. Uderzeniowa	ul. Niedziałkowskiego
59.	Schubertstrasse	ul. Schuberta	ul. Szymanowskiego
60.	Schutzeingang	wyście Obronne	ul. Krótka
61.	Schützenstrasse	ul. Strzelecka	ul. Witosa, później
			ul. Boh. Stalingradu,
			ob. ul. Kółtąja
62.	Seilerweg		ul. Boczna
63.	Simensstrasse	ul. Simensa	ul. Topolowa
64.	Strasse A		ul. Małopolska
65.	Strasse B		ul. Zygmunta
			Starego
66.	Strasse C		ul. Henryka
			Pobożnego
67.	Strasse D		ul. Leszka Białego
68.	Theodor	ul. T. Kornerra	ul. Kasprowicza
69.	Kornerstrasse		ul. Graniczna
69.	Vierrunthenweg		Leśna Hala
70.	Waldalee	ul. Leśna	os. Żeromskiego
71.	Waldkolonie	Kolonia Leśna	Kolonia Pionierów
72.	Im Waldpark	do Leśnego Parku	os. Piastów
73.	Waldsiedlung	Osiedle Leśne	ul. Chodkiewicza
74.	Wilhelm Busch weg	droga W. Buscha	ul. Siedlecka
75.	Zidlissfelderstrasse		ul. Zofii
76.	Parkweg		ul. Lenartowicza
77.	Berliner		
	Schusenstrasse		
78.	Zum Neunen Feld	do Nowego Pola	ul. Jagiellońska
79.	Zum Buchwald		ul. Pułaskiego
80.	Auf der Düne		ul. Kos. Gdyńskich
81.	Falkenwalderstrasse		ul. Tarnowska
82.	Am Krieklandsbach		ul. Długosza
83.	Pfölzer Ring		ul. Krasińskiego

84.	Rheinstrasse		ul. Krzywoustego
85.	Zweibrückerstrasse		ul. Mostowa
86.	Hamburgerstrasse		ul. Klonowa
87.	Haardtstrasse		ul. Sosnowa
88.	Landanerstrasse		ul. Wielkopolska
89.	Heidelbergerstrasse		ul. Krynicka
90.	Speyerstrasse		ul. Moraczewskiego
91.	Mormserstrasse		ul. Moniuszki
92.	Trifelstrasse		ul. Staszica

W celu przyspieszenia remontu budynków mieszkalnych i zabezpieczenia przed dalszą dewastacją powołano w roku 1950 Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe. Ono to wyremontowało - jeszcze w tym samym roku w Policach: 8 budynków o 111 izbach, a rok później kolejne: 7 budynków o 127 izbach oraz przystąpiło do odbudowy całego osiedla robotniczego.

Rok 1951 był również pomyślnym dla Polic i w innej dziedzinie. Pracująca i rozwijająca się Spółdzielnia Kafłarska jako pierwsza przystąpiła do adaptacji najlepiej zachowanych obiektów po fabryce benzyny syntetycznej (na magazyny i pomieszczenia produkcyjne).



*Pierwsi osadnicy w Policach*

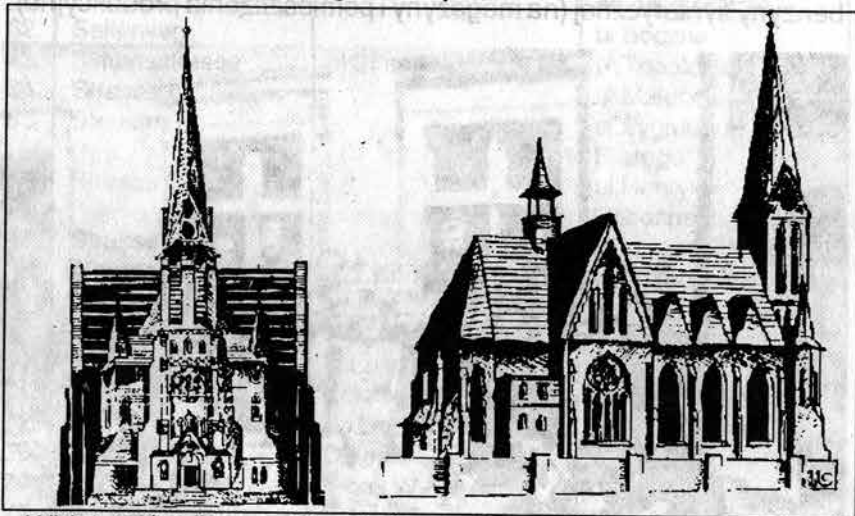
Wraz z pierwszymi osadnikami przybyły tu także ich rodziny, a dla ich dzieci w roku 1946 uruchomiono pierwszą szkołę podstawową, której organizatorem był Henryk Karczyński, a potem

szkołę nr 2 (przy ul. Cisowej). Budynki należące w czasie wojny do kadry inżyniersko-technicznej Hydrierwerke znajdujące się obecnie przy ul. Korczaka i Kresowej przeznaczono natomiast na Państwowy Ośrodek Wychowawczy.

W Policach powstała też w tym czasie pierwsza placówka handlu uspołecznionego - Spółdzielnia Zaopatrzenia "Dobrobyt". W roku 1947 uruchomiono pierwszą linię kolejową do Szczecina. Umożliwiło to podejmowanie pracy przez Policzan w Hucie "Szczecin", Papierni w Skolwinie i w Stoczni im. A. Warskiego.

W roku 1959 zatrudnionych było na terenie Polic 756 osób. Działała też rozwijająca się sieć placówek oświatowych i kulturalnych ( w tym: cztery szkoły podstawowe z 1700 uczniami, zasadnicza szkoła samochodowa oraz trzy przedszkola z 160 miejscami i dwa żłobki oraz rejonowa przychodnia lekarska, jedno kino, biblioteka powiatowa i miejska (licząca 10.300 tomów).

Rozwinął się wreszcie handel (dysponując siecią handlową o 27 sklepach, kioskach itp.), a w dniu 1 czerwca 1951 roku erygowano parafię p.w. Niepokalanego Poczęcia N.M.P.



Widok kościoła p.w. Niepokalanego Poczęcia N.M.P. w Policach

Od roku 1953 Police udzieliły gościnnego schronienia uchodźcom politycznym z Grecji i Macedonii. Napływ ludności greckiej, a także przyłączenie dzielnicy Mścięcino (dotychczas należącej do Szczecina) w roku 1955 zwiększyło liczbę mieszkańców miasta do 4827 osób.

Do sieci wodociągowej, której długość wynosiła w tym czasie ok. 22 km podłączono 40 budynków mieszkalnych.

Lata 1958-59 przyniosły kolejne remonty budynków mieszkalnych. Podobnie w czasie obchodów - w roku 1960 - 700 lecia nadania praw miejskich Policom przekazano kolejnych 20 budynków ( o 196 izbach) oraz zainstalowano oświetlenie uliczne ( z 50 punktami świetlnymi).

W roku 1963 rozpoczęto w Policach prowadzenie nowego systemu budownictwa mieszkalnego. Początkowo było to tylko budownictwo rady narodowej, a później dodatkowo spółdzielcze. Zwiększało się także systematycznie zaludnienie miasta. Na początku 1964 roku było ono większe niż przed II wojną światową.

Podjęta w tym czasie decyzja o budowie nowoczesnej fabryki nawozów sztucznych miała wkrótce zmienić charakter miasta. Decyzją Komisji Planowania Rady Ministrów PRL ustalono lokalizację i profil produkcji wielkiego kombinatu chemicznego w Policach.

Zadecydowały o tym po raz kolejny:

- bliskość wodnych szlaków komunikacyjnych ( z przewidywanym docelowym importem drogą morską 1,6 mln ton fosforytów, 120 tys. ton ilmenitu).
- zapasy wody chłodniczej (ujście dużej rzeki) oraz bagniste, nie nadające się pod uprawy rolne tereny - wykorzystane przez Zakłady na składowiska odpadów poprodukcyjnych (fosfogipsu i siarczanu żelazowego).



Dyrektor ZGW zgłasza posłowi S. Jędrychowskiemu gotowość uruchomienia pierwszej nitki  $H_2SO_4$

Teren budowy Zakładu został usytuowany ok. 4 km na północ od miasta w bezpośrednim sąsiedztwie linii kolejowej Police-Jasienica-Trzebież - ok. 1 km od ruin byłej fabryki benzyny syntetycznej. Budujące się tu Zakłady Chemiczne przyjęły nazwę "Police" dla upamiętnienia tysięcy ofiar zbrodni hitlerowskich w tutejszych obozach pracy.

26 listopada 1965 roku powołano dyrekcję Zakładów Chemicznych "Police" w budowie oraz Zespół Generalnego Wykonawcy. Budowa pierwszej wytwórni trwała prawie cztery lata. W procesie tym udział brało kilkanaście przedsiębiorstw państwowych.

19 lipca 1969 roku nastąpił historyczny moment uruchomienia pierwszej nitki wytwórni kwasu siarkowego. Dalsze etapy powstawania tej wielkiej inwestycji wyznaczały daty oddania do eksploatacji kolejnych wytwórni (kwasu fosforowego i nawozów). W sierpniu 1970 roku wyprodukowano tu pierwszą partię nawozów NP (o składzie 18-46), a w rok później przekazano polskiemu rolnictwu jego 100.000 tonę.

Rozpoczęcie produkcji poszukiwanego przez rolników nawozu trójskładnikowego NPK (o składzie 8-24-24) popularnie zwanego "Polifoską" nastąpiło w roku 1970. Potem w listopadzie 1977 roku, nastąpił rozruch technologiczny Wytwórni Bieli Tytanowej - produktu tak niezbędnego do produkcji m.in. farb i lakierów.



*Panorama kombinatu chemicznego*

W Z.Ch. Police powstawały jednocześnie inne obiekty techniczne - np. stacje energetyczne 110/6kV i 6/0,4 kV, kompresorownia, elektrociepłownia itp.

Pierwsza część kombinatu tzw. "Police I" została wybudowana kosztem 8.123 mln zł.

Nie zapomniano przy tym również o sprawach bytowych załogi. Uruchomiono więc przychodnię zdrowia, stołówkę, żłobki i przedszkola, usprawniono dojazd do zakładu pracy.

Gruntowne zmiany nastąpiły też w samym mieście. W latach 60-tych i 70-tych rozwijały się również i inne zakłady pracy miasta. W wyniku zmian lokalizacyjnych w roku 1969 Spółdzielnia "Prefa-Mat" przekazała na rzecz Spółdzielni Pracy "Chemik" teren o powierzchni 5,3 ha. Na terenie tym powstała filia szczecińskiej spółdzielni. Na teren pozyskanych hal (po byłej Hydrierwerke) wprowadzono pierwsze maszyny i rozpoczęto cięcie uszczelki spożywczych.

30 marca 1970 roku, na rozpoczętym osiedlu przy ul. Wróblewskiego, oddano 2 budynki liczące 60 mieszkań każdy, a w latach następnych jeszcze 10 innych - w tym 3 jedenastopiętrowe wieżowce. Po oddaniu budynków na osiedlu przy ul. Wróblewskiego wybudowano ciąg handlowy z artykułami żywnościowymi, gospodarstwa domowego i artykułami codziennego użytku, a także przystąpiono do budowy kombinatu gastronomicznego "Oaza" i wybudowano hotel zakładowy dysponujący 210 miejscami dla oczekujących jeszcze na swoje mieszkania.

Wraz z rozwojem budownictwa mieszkaniowego i dalszym napływem ludności uruchomiono (oprócz już istniejącej linii autobusowej MPK nr 52) nowe: nr 71 i 73 oraz zaprojektowano elektryfikację linii kolejowej Szczecin-Trzebież.

W ramach prowadzonych inwestycji miejskich zorganizowano w roku 1971 pracownicze ogródki działkowe nad rzeką Grzecznicą, a Zakłady Chemiczne "Police" przejęły miejski stadion sportowy i zorganizowały Klub Sportowy "Chemik".

Od roku 1968 Z.Ch. "Police" rozpoczęły wydawanie gazety - dwutygodnika "Wiadomości Polickie", która na swoich łamach zamieszczała wiele ciekawych materiałów związanych zarówno z problemami budowy kombinatu jak i z życiem codziennym miasta. Rozwój Z.Ch. "Police" pociągnął za sobą systematyczne zmiany techniczno-ekonomiczne innych zakładów pracy zlokalizowanych na terenie naszego miasta.

Początki produkcji gumowej w "Chemiku" sięgające roku 1973 to przede wszystkim procesy oparte na bazie wniosku racjonalizatorskiego - tzw. "regeneracja odpadów gumowych", a potem - od maja 1974 roku:

- uszczelnienia spożywcze cięte (głównie "wecki"),

- transportery i pasy pędne,
- artykuły gospodarstwa domowego: wycieraczki, maty,
- odbojnice dla przemysłu stocznego,
- transportery nietypowe,
- przejścia międzywagonowe,
- uszczelnienie "Mac Gregor",
- zamknięcia do balonów i stoi,
- uszczelnienia do pasteryzatorów oraz innych urządzeń przemysłu mleczarskiego.

W ramach programu "Wielka budowa małych Polic" Spółdzielnia "Chemik" wybudowała też stację transformatorową (110/15 kV), która była inwestycją wspólną kilku polickich zakładów i umożliwiła dostarczanie energii elektrycznej z niezależnego zasilania.

Granicząca z terenem S.P. "Chemik" inna Spółdzielnia "Prefa-Mat" adaptowała, od 1974 roku, kolejne obiekty po fabryce benzyny syntetycznej i rozwijała w nich produkcję: prefabrykatów, materiałów budowlanych i wyrobów drzewnych. Nieustabilizowana sytuacja kadrowa w spółdzielni spowodowała, że w roku 1982 - już po raz kolejny zmieniono w niej profil produkcji, przestawiając się na wytwarzanie mebli.

Z myślą o polskim rolnictwie Z.Ch. "Police" podjęły w roku 1977 budowę kompleksu wytwórni nawozowych (początkowo w oparciu o rządowy kredyt francuski).

Sytuacja społeczno-polityczna w latach 1979-1982 spowodowała jednak osłabienie zaplanowanego tempa realizacji "Polic II". Dopiero kolejna uchwała Rady Ministrów stworzyła warunki do intensyfikacji tej inwestycji - już jednak bez udziału wstrzymanego kredytu zagranicznego i po zerwaniu kontraktu przez stronę francuską.

Z pełnego programu podstawowych instalacji produkcyjnych "Polic II" oddano dotychczas do eksploatacji:

- wytwórnię amoniaku o zdolności 500 tys. ton/rok w roku 1985
- wytwórnię kwasu siarkowego o zdolności 500 tys. ton/rok w roku 1986
- wytwórnię mocznika o zdolności 400 tys. ton/rok w roku 1986.

Do zakończenia i uruchomienia pozostały więc jeszcze:

- wytwórnia nawozów azotowo-fosforowo-potasowych (NPK) o składzie 17-17-17, o zdolności 824 tys. ton/rok,
- wytwórnia kwasu fosforowego o zdolności 143 tys. ton/rok, której produkt odpowiednio zateżony stanowi jeden z surowców dla w/w wytwórni nawozów NPK.

Zgodnie z Narodowym Planem Gospodarczym na lata 1985-1990 uchwalonym przez Sejm w dniu 18 grudnia 1986 roku zakończenie budowy "Polic II" nastąpić ma w bieżącym pięcioleciu.



Pejzaż policki (widok od strony ul. Nowopol)

Dalsza też rozbudowa miasta związana była nierozzerwalnie z przystąpieniem do realizacji II etapu budowy zakładu tzw. okres inwestycyjny "Polic II".

Tak więc do końca lipca 1983 roku na Osiedlu "Chemik A" wybudowano i przekazano załodze 742 mieszkania, a na "Chemiku B" 294 mieszkania i na "Chemiku C" 970 mieszkań. Sytuacja ta była wynikiem szybkiego zaludnienia miasta (w roku 1984 liczyło już ono 30.133 mieszkańców).

Od roku 1971 działa w Policach Zespół Szkół Z.Ch. "Police", który kształci młodzież m.in. na potrzeby polickiej chemii. Szkoła



Zespół budynków sakralnych parafii św. Kazimierza





## Literatura:

- 1./ K.Aumüller: Das Königliche Ewangelische  
Leherseminar zu Pölitz Pom. 1862-1912, Breslau-1912
- 2./ Banier-Kupke: 400 Jahre Pölitzer Schützengilde-1928
- 3./ R.Choroszyński: Ogólna charakterystyka miasta  
i przedsiębiorstwa RPGKiM
- 4./ Deutsche und Polnische Postanstalten in Stettin  
und Umland nach Zweiten Weltkrieg, Sammelerdienst,  
Coburg-1979 nr 11 und 12
- 5./ Deutsches Städtebuch. 1939
- 6./ K.Dunin-Wąsowicz: Police - Warszawa 1974
- 7./ Fahnenweihe - 190 jähriges Jubiläum Schumacher  
"Zwangs" Innung, G.A.Bentlage, Pölitz-1928
- 8./ B.Frankiewicz: Alianckie naloty na Szczecin i Police  
w latach 1940-45 /w/: Kronika miasta Szczecina 1986
- 9./ B.Frankiewicz: Praca przymusowa na Pomorzu  
Zachodnim w latach II wojny światowej, Poznań-1969
- 10./ W.Gawel: Przemiany struktury społeczno-zawodowej  
w przedsiębiorstwie przemysłowym, Szczecin-1989
- 11./ H.Gelinski: Stettin Eine deutsche Grosstadt in dem 30  
er Jahren, Rautenburg-1984
- 12./ L.Grzegórska, A.Kowalczyk: U progu śmierci, Warszawa-1986
- 13./ M.E.Jeziarska: Obozy w Policach /w/: Biuletyn Głównej  
Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce,  
Warszawa-1968
- 14./ M.Mąka: Bremerhaven - Statek śmierci, Szczecin-1987
- 15./ H.Pilawska: Ocena stanu i rozwoju dzieci z rejonu Polic i  
terenów kontrolowanych, Szczecin-1986
- 16./ R.Piskulak: Historia Spółdzielni Pracy "Prefa-Mat"  
w Policach
- 17./ Pölitzer Wochenblatt nr 50 z 28 IV 1914
- 18./ J.Rychtarski: Dzieje kolejnictwa na Pomorzu, Warmii i  
Mazurach /w/: Jantarowe Szlaki nr 3 - 1979
- 19./ K.Rymut: Nazwy miast Polski, Wrocław-1987
- 20./ 40 lat Spółdzielni Pracy "Chemik" Police, Szczecin-1987
- 21./ Wystawa "Dzieje Polic" MOK, Police-1985
- 22./ Zakłady Chemiczne "Police", Informator-1969
- 23./ Zakłady Chemiczne "Police", Informator-1987





# ZAKŁADY CHEMICZNE " POLICE "



72 - 010 POLICE, ul. Kuźnicka 1

tel.: (091) 17 - 43 - 01 do 05

fax.: (091) 17 - 34 - 46

tlx.: 042 2191 pozb pl

**oferujemy do sprzedaży:**

- \* FOSFORAN AMONU (DAP)
- \* POLIFOSKA 8 - 24 - 24 (NPK)
- \* POLIFOSKA 6 - 20 - 30 (NPK)
- \* POLIFOSKA 17 - 17 - 17 (NPK)
- \* POLIFOSKA 15 - 15 - 15 (NPK)
- \* MOCZNIK (UREA)
- \* BIEL TYTANOWA (TITANIUM DIOXIDE)
- \* KWAS SIARKOWY
- \* KWAS FOSFOROWY
- \* AMONIAK
- \* FLUOROKRZEMIAN SODU
- \* SIARCZAN ŻELAZAWY

*Posiadamy port pełnomorski,  
port barkowy i bocznicę kolejową.*

ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW NASZYCH PRODUKTÓW  
I WSPÓŁPRACY TECHNICZNEJ W SZEROKIM ZAKRESIE.

Redaktor:

**Leszek Wątróbski**

Opracowanie graficzne:

**Jan Matura**

**Wiesław Gawet**

Zdjęcia:

**Lech Psuj**

---

**"Gazeta Policka", Police 1993**

Wydanie I, nakład 1 500 egz.

Druk: "Tomikon"



**Procesja z relikwiami św. Kazimierza ulicami Poljic  
fot. Leszek Wątróbski**